

Sobótka

Niepotrzebny ten smutek kochanie,
□noc odurza i wabi jaśminem,□
na twych włosach przy-drzemał bielinek
□tak nam razem w tym wieczorze ładnie.

Noc jest dłuższa o magiczną frazę -□
z łąk muzyka drga milionem cykad,□
rój świetlików się z korca rozsypał,□
a w powietrzu, aż duszno od marzeń.

Zamknij oczy i poczuj jak blisko,□
szczęście miesza się z nutą miłości -
□poszukajmy dziś kwiatu paproci,
□nie daj zgasnąć, tym płonącym iskrom.

Rozśpiewują nam pieśni godowe,□
oplątane bylicą, boginki...□
Tak ci ładnie z uśpionym bielinkiem -□
zaczarował noc blaskiem perłowym -

Słyszysz? Słowik zmysłowe akcenty,□
wplata w pieśni, jak zioła do wianka,□
a ty całuj i pieść do poranka,□
ja dołożę do nich czule szept...

Niech sobótka czaruje piołunem,□
póki świerszczy na łące muzyka.
□- Zobacz gwiazda po trawie pomyka! □
- Pochwyć w dłonie, nim rozpali łunę.

*

Zdjęcie pochodzi ze strony Czesława Białczyńskiego o kulturze Słowian, świętach i obrzędach słowiańskich, przyrodzie oraz kwartalniku "Słowianić"...

Czesław Białczyński na fejsbuku